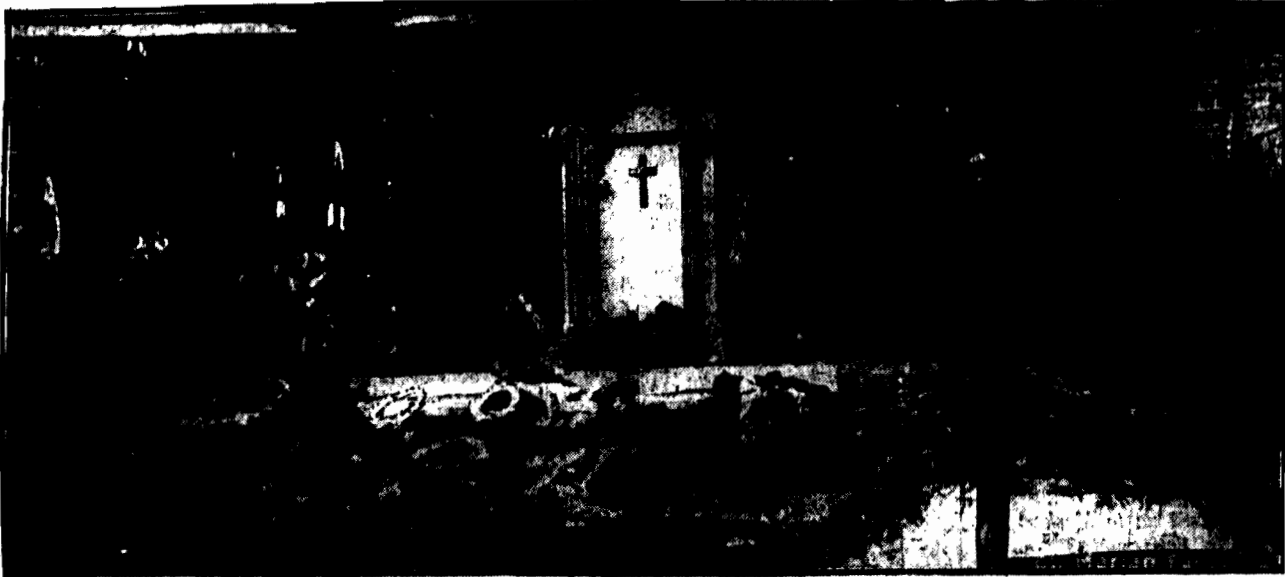


Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Prochy Juliusza Słowackiego w Krakowie



W barbakanie przed wyruszeniem na Wawel

Nowy lot nad Atlantykiem Kpt. Byrd wraz z 3-ma pasażerami szybuje do Paryża

NOWY JORK 30.6. — Tel. wł. — Lotnik amerykański komandor Byrd wystartował o g. 5.24 (według czasu amerykańskiego) do lotu transatlantyckiego.

Wzieł on ze sobą trzech pasażerów: dwóch towarzyszy swej sławnej podróży do bieguna północnego pilota Acostę i por. Noville, tudzież oficera norweskiego Balchema.

Samolot „Ameryka” ma 3 motory, które będą czynne przez cały czas, każdy o sile 200 koni.

Zapas benzyny starczy na 50 godzin lotu, a więc na 6.800 km.

Co 6 minut radjostacja umieszczona na samolocie nadawać będzie na falę 690 umówiony sygnał W. T. W. — co godzinę zaś lakoniczny komunikat z przebiegu lotu.

Pierwsza depezę nadał Byrd o godz. 11.15, donosząc: „Wszystko składa się dobrze”. W jednej z następnych depeż donosił o wadliwym funkcjonowaniu kompasu, w dalszej o niezadziałającym dopływie benzyny z rezerwaru do motoru i o usiłowaniu reperacji. Depesza z godziny 15-ej podaje wiadomość, że „Ameryka” szybuje już nad pełnym morzem.

O ile Byrd pokona przestrzeń w 40 godzinach, oczekiwano go w Paryżu w nocy z czwartku na piątek około godz. 2-ej.

LONDYN 30.6. Lot Byrda, który wczoraj rano wystartował w Nowym Jorku na samolocie „America”, odbywa się zupełnie planowo.

Z ostatnich dwu telegramów iskrowych, wysłanych przez Byrda, pierwszy donosi o świetnych warunkach atmosferycznych nad Nową Szkocją. Drugi natomiast, nadany o godz. 11 wie czorem (według czasu europejskiego), donosi, że samolot, minawszy Nową Zelandję, znalazł się w gestej mgie, rozpościerającej się nad Atlantykiem.

Lot Byrda jest pierwszym oficjalnym lotem pocztowym przez Atlantyk, „America” bowiem, oprócz 3-ch pasażerów, wiezie 150 listów do Europy.

Jutro rano Byrd wyląduje na Irtyńsku paryskim

PARYŻ, 30.6. Według obliczeń fachowców, Byrd — w razie szczęśliwego przebiegu lotu — dziś późnym wieczorem dotrze do brzegów Europy.

Wylądowanie jego w Paryżu nastąpiłoby wówczas jutro około godziny 6 rano.

Wadliwe funkcjonowanie kompasu, spowodowane sąsiedztwem dużych zbiorników benzyny, nie ma znaczenia, gdyż samolotowi można wskazywać kierunek lotu przez radio.

Po kilkugodzinnym odpoczynku w Paryżu BYRD wraca drogą powietrzną do Ameryki

LONDYN, 30.6. Kpt. Byrd, przed odlotem z Nowego Jorku, oświadczył dziennikarzom, że w stolicy Francji zabawi tylko kilka godzin.

Z Paryża uda się on bezpośrednio do Irlandji, aby stamtąd rozpocząć lot powrotny do Nowego Jorku.

Tajemniczy zgon wybitnego finansisty angielskiego Zbrodnia, czy samobójstwo

LONDYN, 30.6. Jeden z najbardziej znanych na giełdzie londyńskiej finansistów, James White, popełnił wśród tajemniczych okoliczności samobójstwo.

Znaleziono go bez życia w sypialni jego miejskiej posiadłości. Obok leżała butelka z lekarstwem nasennym.

White był w młodości biednym malarzem, który doszedł do znacznego majątku. Jego interesy w ostatnich czasach zachwiały się, głównie dlatego że chciał na być wystawie w Wembley, co naraziło go na wielkie straty finansowe.

Wielki atak powietrzny na Londyn

Manewry lotnicze w Anglii

LONDYN 30.6. W nadchodzącą sobotę odbędą się w Hendon pod Londynem olbrzymie doroczne manewry lotnicze.

Podczas manewrów będzie demonstrowany wielki atak powietrzny na Londyn.

Szereg państw zgłosiło przyląd specjalnych sił wojskowych.

Między innymi zgłosił się Polska, Włochy, Francja, Argentyna, Boliwia i po raz pierwszy Niemcy.

Niemiecka misja wojskowa będzie liczyła 15 oficerów.

Porucznik Jani wywieziony z Mińska Sowiety zlekceważyły kroki dyplomatyczne Polski

STOŁPCE 30.6. Drogą prywatną z Mińska otrzymano szereg szczegółów wywiezienia na wschód porucznika Janiego.

Dn. 26 b. m. o godz. 9 wieczorem w celi porucznika zjawił się naczelnik więzienia wraz z kilku funkcjonariuszami G. P. U., zawiadamiając go, że ma być przetransportowany do innego więzienia na terenie S. S. S. R. Gdy por. Jani zauważył, iż do czasu ukończenia rokowań polsko-sowieckich w jego sprawie powinien pozostać w Mińsku, naczelnik mińskiego G. P. U. Jarewicz oświadczył, że posiada co do jego wywiezienia wyraźną instrukcję od władz centralnych.

Następnie por. Jani pod silną eskortą odprowadzony został na dworzec i ulokowany w specjalnie przygotowanym wagonie pociatki, odchodzącej w kierunku Orszy.

Dożywotne więzienie za marzenia o wolności

Skazanie
11-tu petiurów
przez sąd sowiecki

MOSKWA, 30.6. Nadzwyczajny trybunał sowiecki w Płoskirowie skazał 11 członków organizacji ukraińskiej im. Petiury na bezterminowe ciężkie więzienie za dążenie do obalenia ustroju sowieckiego.

Katastrofalna burza w Italji północnej wyrządziła olbrzymie szkody

TURYŃ, 30.6. W okolicy miejscowości Biella szalała gwałtowna burza, skutkiem której zawaliło się wiele domów, raniąc ciężko ich mieszkańców. Szkody wyrządzone obliczają na 15 milionów lirów.

Słuszne zlekceważenie przez Polskę arogancji noty sowieckiej doprowadza do furji moskiewskie „Izwiestja”

MOSKWA, 30.6. „Izwiestja” w artykule wstępnym zajmują się znowu kwestją wymiany not pomiędzy Polską a Rosją sowiecką.

Rząd polski nie dał dotychczas jeszcze odpowiedzi na drugą notę sowiecką i — zdaniem „Izwiestji” — nie podjął żadnych kroków w celu skłócenia działalności spiskowców „biologwardyjskich”.

Polepszenie się stosunków sowiecko - polskich jest niemożliwe aż do czasu otrzymania zadawanej odpowiedzi.

I d sowiecki nie uczynił dotąd Polsce żadnych hojnych propozycji w sprawie paktu o nieagresji i nie zamierza tego uczynić dopóki nie otrzyma pełnej satysfakcji za zabójstwo Wójcika.

Stresemann potępił traktat w Locarno za który dostał nagrodę pokojową Nobla

OSŁO 30.6. Niemiecki minister spraw zagranicznych, Stresemann, który przybył tu w związku z przyznaniem mu nagrody pokojowej Nobla, wygłosił wczoraj w auli uniwersyteckiej wielką mowę polityczną.

Stresemann oświadczył, że Niemcy są rozczarowane do polityki Locarno i coraz częściej zastanawiają się w Niemczech, jakie właściwie są konkretne ko-

rzyści tej polityki. Minister niemiecki wystąpił przeciw utrzymywaniu okupacji Nadrenji, dowodząc, iż „polityka bagnetów” nie da się pogodzić z prawdziwym duchem pokoju.

— Całe Niemcy — oświadczył Stresemann — zajęte są pracą nad swą odbudową i większość narodu niemieckiego życzy sobie gorąco pokoju.

Siepacze czczycząki pracują Lista jej ofiar rośnie z godziny na godzinę

MOSKWA, 30.6. Represje rządu sowieckiego przeciw osobom porządkowym o działalność kontrrewolucyjną, nie ustają.

W Zytomierzu rozstrzelano dwie pewną kobietę, oskarżoną o rzekome pozostawanie w służbie polskiego sztabu generalnego.

Najwyższy trybunał polski politycznej skazał na śmierć 5 osób, którym zarzuciono działalność na-

rzecz w. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Sąd gubernialny w Leningradzie wytoczył proces kilkunastu b. oficerom marynarki, którzy przed 22 laty brali udział w zarządzonej przez rządbarski ekspedycji karnej przeciw zbuntowanemu marynarzom. Siedem osób oskarżonych skazano na 7 lat więzienia, dwie na 5 lat.

Samobójstwo warszawianina w Tatrach Obciążony kleszeniem kamieniami utopił się w Czarnym Stawie

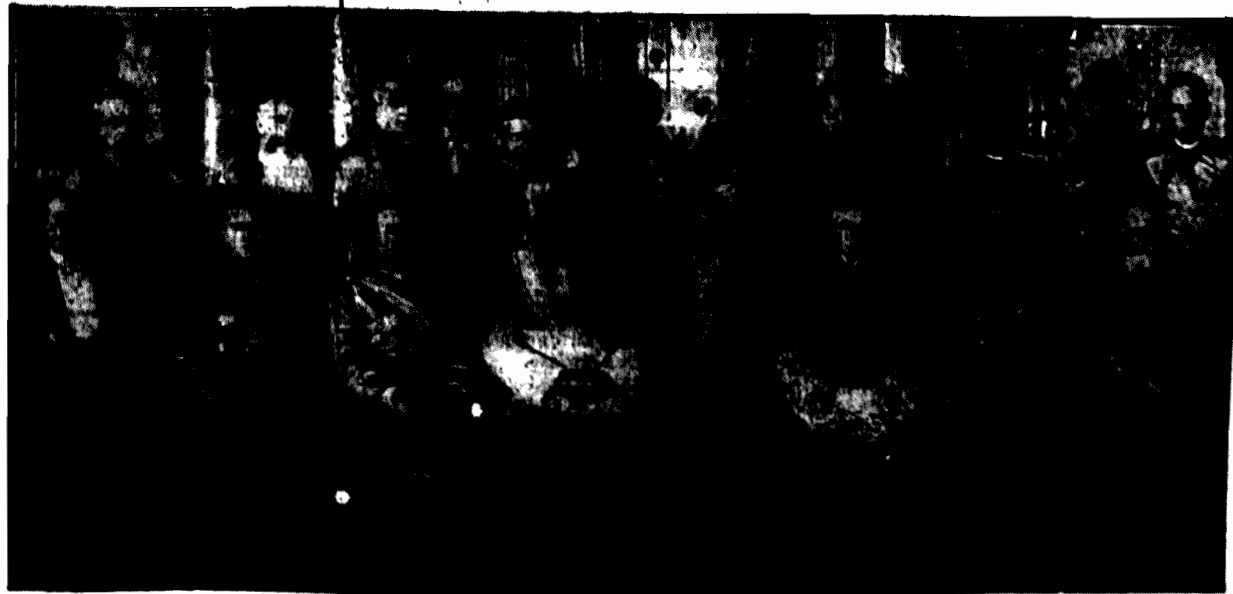
ZAKOPANE 30.6. W Czarnym Stawie znaleziono wczoraj zwłoki młodego mężczyzny, starannie ubranego.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, natomiast kleszenie ubrania wypchane było kamieniami, co dowodzi, iż nieznajomy popełnił samobójstwo.

Sledztwo stwierdziło, iż denat poprzedniego dnia bawił w schronisku na Hall Gąsienicowej i tu pisał coś na drzwiach. Istotnie znaleziono tam wypisane olówkiem na drzewiach słowa: „Pamiętajcie o mnie. Maurycy Alter, Warszawa”.

Samobójstwo ma prawdopodobnie tło romantyczne.

BIRET KARDYNALSKI NA GŁOWIE PRYMASA POLSKI



(Patrz str. 2-ga)

„Miss Florida“



Uroczą amerykańką nagrodzoną na konkursie piękności w Galmestone.

JASTRZĘBIE SASKIEJ KĘPY

Koniec nocnego „ciągu słońek“ w kryminale

WARSZAWA, 30. VI. Już to ludzi, zwłaszcza młodych, nieca czarowne letnie zmierzchy, wieczory i noce!

Sen z powiek ucieka, a serce do czynu rwie się niepokoje i szuka dla siebie zadowolenia. Taką bezsennością i chęcią do czynu oraz marzeniami o korzyści parci dwaj pomyslowi młodzieńcy Franciszek Witkowski (Grodzowska 34) i Stefan Wesolowski (Grodzowska 139) umyśliłi wspólnie śmiało wyzyskać dla siebie

czary nocy letniej. Wspólnicy zjawiali się każdego ciepłego wieczoru w zaróżnionych Saskiej Kępy i nby myśliwi na ciągł słońek, rozstawiali się na czatach, trwając w błogiem wyczekiwaniu.

W letnim sezonie polowań nie trzeba było długo czekać na trofea.

Tu i owdzie rozlegały się wśród nocnej ciszy drzące upolemiem sz. za którym podchłuku się skradając nasi myśliwi łatwo docierali do celu.

Wyczekawszy odpowiednio emocjami łacel chwili nocni nemrodzi Saskiej Kępy rozgarniali zrecznie a szybko zarola, aby nby grom wypalić reprimende za... obrazę moralności publicznej.

Oszczona z dwu stron wierzyną rzadko miała możność ratowania się ucieczką.

Panowie myśliwi legitymowali się jako funkcjonariusze policji obyczajowej, wzamian domagając się dowodów legitymacyjnych

do spisanja protokola. — Ależ... — Niema żadnych ale!... Nie pomagaly tomaczem i wykrety: złapano w zastawione sidła rozłożona parka wpadła w ton minorowy i prosła o litość.

Odpowiednikiem do groźby kompromitacji jest propozycja... kompromisu. W myśl tej wzniosłej zasady następowala zgoda na

zatuszowanie dżalowej sprawy za cenę tej marności nad marnościami, jaką dla zakochanych są zazwyczaj pieniądze... W tych warunkach firma „Fr. Witkowski i St. Wesolowski“ (Saska Kępa) prosperowała znakomicie, sacnecając współników do rozszerzenia kręgu działalności.

Po niezwykłe pomyslnem polowaniu, którego ofiarą padł p. Antoni W. i p.

Eugenja S., stróże moralności postanowili pójść dalej i, posiadając, dzięki w legitymowanu adres p. Eugenji, zjawili się u jej brata

z rodzicielską perorą: — Pan dobrodzieju! że pniuje swej siostrzyczki — zaczął smutno p. Wesolowski — będę zmuszony zrobić przed swą władzą użytek z tego, com widział pewnego wieczoru na Saskiej Kępie...

Znowu kompromitację sercową zażegnał kompromis pieniężny. Jednocześnie drugi współnik p. Witkowski, nie ustępując w pomyslowości p. Wesolowskiemu, wystosował do p. Eugenji

romantyczny listek, w którym wyrażał gotowość rzucenia zasłony na niemoralność panienki za cenę schadzki z nią o pewnej porze na pewnem miejscu na Saskiej Kępie.

Aby radykalnie przeciąć zastawione sidła, p. S. w porozumieniu z bratem stawia się na schadzke, jednocześnie zaś brat jej zjawil się z prawdziwymi wywładowcami policji, aby złapać piaszka

in flagranti w sidła, które sam dla innych zastawiał.

W ten sposób firma „Witkowski i Wesolowski“ (Saska Kępa bez numeru) trafiła do aresztu, a stamtąd do sądu okregowego przed komplet sędziowski, któremu przewodniczył s. Kozakowski.

Wyrok sądowy zlikwidował pomyslową firmę: Witkowski skazany został na 3 miesiące więzienia, Wesolowski zaś na 2 miesiące aresztu.

Nie będą już, nby Jastrzębie, pioszły romantycznego ciągu słońek warszawskich na Saskiej Kępie.

Wielka aktorka w służbie lekkiej muzy



Sensacja artystyczna Madrytu są występy znakomitej aktorki hiszpańskiej, seniority Celi Gamez, która postanowiła wstąpić w służbę lekkiej muzy i prouduje się w teatryku rewjowym sidsich na Saskiej Kępie.

Eskava Theatre.

Wschodząca gwiazda



Pani B. K., warszawianka, studująca sztukę filmową i obdarzona wybitnymi zdolnościami w tym kierunku.

Poczta Marszałka Piłsudskiego

Od biedoty wsi i miasteczek płyną prośby o pomoc i opiekę

„Sąsiadkę swarliwą wsadź do paki, Marszałku!“

(Wyjątki z listów nadchodzących do Belwederu)

Umysłem nieoświeconym wydaje się, że meżowie Stanu, a zwłaszcza ludzie, których imiona oprómięta sława — są tak potężni i wszechmocni, że dopomóc mogą wszystkim we wszystkich i w każdej chwili.

Zwracasz do Marszałka Piłsudskiego, który w oczach całego kraju jest uosobieniem Potęgi i Władzy się zwracają o pomoc, o wywołanie spraw politycznych.

Czynia to osobiście lub listownie. Stąd w Belwederze rośnie ogromnym znamieniem i znaczeniem czasem fantastycznym.

Poniżej dajemy parę próbek tych najwznieślijszych i skarg i narównych — lecz nie śmiejących się zbytnio, a nade wszystko nie śmiejących się złością z ich autorów. To biedni ludzie.

Niedawno wpłynął list o pewnej włościńskiej z okolic Lublina, która skarży się na... niedobłą sąsiadkę:

„Mieszkam w drugiej połowie chaty, a w sieni stoi mój kufer; i otóż sąsiadka w kuferku moim przewraca, zabiera mi moje rzeczy, a kurom moim z kurnika jąja podbiera i we wszystkim jest taka zła i nieuczyna.“

Petentka prosi Marszałka, aby zła sąsiadkę kazał wsadzić do paki i dobrze przekręcić, aby „rece i jezor w porządku utrzymał uniała.“

Pewien chłopiec prosi o odszkodowanie za „krzywdę“, którą mu się

Zahipnotyzowana oskarżona zeznawać będzie

przed sądem w Wrocławiu

Dr. Seitz, adwokat z Wrocławia, obrońca pani J. Neuman, oskarżona o morderstwo profesora Rosena, zaproponował trybunałowi sądowemu, by celem przeprowadzenia dowodu, iż klientka jego jest niewinna, poddano ją hipnozie.

Trybunał może powołać jakiegokolwiek specjalistę hipnotyzera, który, wprowadzwszy Neumanową w trans, będzie jej stawiał pytania, dotyczące współdziałania w zbrodni.

Propozycja obrońcy zainteresowała cały świat prawniczy, procedura sądowa bowiem nie przewiduje tego rodzaju zeznań. Trybunał po długiej naradzie przychylił się do propozycji obrońcy i oskarżona poddana będzie hipnozie.

Czempionki tenisu



W Anglii miss Betty Nuthall i Niemka Karolina Aussen, mistrzyni międzynarodowej gry w tenisa.

Tajemniczy „Brat Lucypera“

schwyty w potrzask Widmo czarnego diabła nie stol już na przeszkodzie zakochanym

W Chodorowie, w Małopolsce, miało się odbyć wesele córki bogatego włościanina Stanisława Hawryszyna, Zofji z Jakóbem Kolesą.

Na kilka dni przed ślubem Hawryszynowie otrzymali tajemnicze listy podpisane przez „Braci Lucypera“ i oznaczone trupią główką, w których żądano, aby Zofja zerwała zamierzone małżeństwo z Kolesą i wyszła za Hryhorykę.

Nie zwracano jednak na to uwagi. W przeddzień wesela do okna w chacie Hawryszynów zapukał „kosmaty diabeł“ i oświadczył przerażonym mieszkańcom, że jutro porwie Zofję i odda ją Hryhorykowi.

Grób tych nie ulakło się jednak stary Hawryszyn. Następnego dnia zastawił pod oknem potrzask na listy, w który złapał się w parę godzin potem Hryhoryk, charakterystyczny, na diabła.

Ze złamaną nogą przewieziono go do szpitala.

Rekordowy brodac



Amerykański Wiktor Lee ma sobie brodać 2 metrów 35 cm. I obnosi tę broda po wszystkich teatrykach świata.

Przez komin na dach wędrują meble w Austrii

Pomysłowy sposób złodziejski

Na terenie Austrii ukazała się nowa szkoła złodziejska, która napawa strachem mieszkańców zwłaszcza w porze urlopów.

Na nic podwójne drzwi, opatrzone w patentowane zamki nie pomaga najmocniejszy stróż w bramie, złodzieje wchodzą bowiem do cudzych mieszkań kominem i tą drogą wynoszą kosztowne przedmioty.

Nowi ci „specjaliści“ oporzadził w ten sposób kilkadziesiąt mieszkań, zabierając z sobą nie tylko dywany ubrania i bieliznę, ale nawet niektóre drobniejsze meble.

Prawdziwą sztuką była kradzież mebli gabinetowych z mieszkań pewnego bankiera.

Złodzieje rozebrali je na kawałki i przez komin wynieśli na dach.

Z gwiazdą na czole



Najmodniejsza ozdoba kapeluszy kobiecych są potężne guziki, zawierające żarówkę i baterię elektryczną. Mają one odgrywać praktyczną rolę reflektorów podczas ciemności.

Spór o rabina w Radomiu

Najwyższy trybunał administracyjny unieważnił wybory w żydowskiej gminie radomskiej

Najwyższy trybunał administracyjny pod przewodnictwem prezesa Sawickiego ogłosił onegdaj wyrok w głośnej sprawie rabina Hila Kestenberga z Radomia.

P. Kestenberg został usunięty ze stanowiska rabina przez ministerstwo oświaty, ponieważ mandat jego opierał się jedynie na kontrakcie, zawartym z przedstawicielami gminy żydowskiej jeszcze w czasie okupacji, a nie na wyborze.

Miejsce Kestenberga zajął wybrany przez gminę rabin Icek Steenberg.

Rabin Kestenberg wraz z przedstawicielem pełnomocników gminy, Goldblumem, odwołał się do najwyższego trybunału administracyjnego.

Pełnomocnik ich, adw. Chmurski, skarżył ważność wyborów wogóle, a wybór p. Steinberga w szczególności, zwłaszcza, że pochodzi on od nieprawych rodziców.

Już ten fakt, według rytmu, uniemożliwia p. Steinbergowi zajmowanie stanowiska rabina. Najwyższy trybunał administracyjny, uznając motyw skargi, wybory w żydowskiej gminie radomskiej unieważnił.

Pocznica założenia kolegium



w Eton obchodzono jest nader uroczyste z udziałem wychowanków. Na zdjęciu wychowawca kolegium w otoczeniu rodziny ujadł się na to święto szkolne.



Najnowszy kaprys amerykańskiej mody Kapelusze a la Lindbergh z kokardą w kształcie śmigła nad czołem.

